

New Rules for Contracts in the Digital Single Market, Wiedeń, 21–22 stycznia 2016 r.

K
A
R

Zapewnienie wysokiego standardu ochrony konsumentów powszechnie uznawane jest za ważny cel polityki Unii Europejskiej. Sposoby jego osiągnięcia od lat budzą jednak kontrowersje zarówno w środowiskach akademickich, jak i wśród politycznych decydentów. Wobec niepowodzenia projektu dalej idącej harmonizacji konsumenckiego prawa umów, w ostatnich miesiącach uwaga unijnych instytucji koncentruje się na wybranych aspektach ochrony konsumenta w obrocie elektronicznym. W dniu 9 grudnia 2015 r. Komisja Europejska przedstawiła trzy wnioski legislacyjne, wpisujące się w strategię utworzenia tzw. jednolitego rynku cyfrowego dla Europy. Dwa z nich to projekty dyrektyw dotyczących odpowiednio dostarczania treści cyfrowych oraz internetowej sprzedaży towarów, trzeci zaś to projekt rozporządzenia w sprawie zapewnienia możliwości transgranicznego przenoszenia na rynku wewnętrznym usług online w zakresie treści. Coraz bardziej realnych kształtów nabiera również reforma unijnego prawa ochrony danych. Wspomniane wydarzenia były głównym tematem międzynarodowej konferencji, zorganizowanej przez European Law Institute (ELI), która odbyła się w dniach 21–22 stycznia 2016 r. w Wiedniu. Zasadnicza część obrad została poprzedzona spotkaniem grupy roboczej ELI do spraw prawa cyfrowego (*Digital Law Special Interest Group*).

Konferencję zainaugurowały wystąpienia Wolfganga Brandstettera, austriackiego ministra sprawiedliwości, oraz Paula Oberhammera, dziekana Wydziału Prawa Uniwersytetu w Wiedniu, którzy podkreślili doniosłe znaczenie tematyki podejmowanej na konferencji. Pierwszy panel rozpoczął się od referatu Ursuli Pahl (BEUC). Reprezentantka europejskiego zrzeszenia organizacji konsumenckich pozytywnie oceniła przedstawione przez Komisję wnioski dotyczące treści cyfrowych, w tym objęcie zakresem planowanej regulacji nie tylko treści dostarczanych odpłatnie, lecz także dostarczanych w zamian za przekazywane przez konsumentów dane. Wskazała jednak na szereg mankamentów dotyczących proponowanej dyrektywy o internetowej sprzedaży towarów. Najważniejsze zastrzeżenia Autorki odnosiły się do nieuzasadnionej fragmentacji regulacji prawnej w zakresie umów zawieranych online i offline, jak również do zastosowania metody harmonizacji zupełnej, skutkującej obniżeniem poziomu ochrony konsumentów w niektórych państwach członkowskich.

Następnie Luca Castellani (UNCITRAL) podjął rozważania na temat adekwatności regulacji rynku cyfrowego z punktu widzenia przedsiębiorców oraz przedstawił prace reprezentowanej przez siebie organizacji w tym zakresie. Referent podkreślił, że pomimo istotnych różnic w podejściu Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz Unii Europejskiej do prawa umów, instrumenty prawne opracowywane przez oba te podmioty mają wiele cech wspólnych. Mówca wskazał również na obszary dalszej współpracy, do których zaliczył m.in. analizę prawnych aspektów przechowywania danych w chmurze obliczeniowej oraz dążenie do ratyfikowania konwencji o zastosowaniu elektronicznej komunikacji w zawieraniu umów międzynarodowych przez kolejne państwa członkowskie UE.

Jako pierwszy w dyskusji głos zabrał Fryderyk Zoll (Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Uniwersytet w Osnabrück), który nie zgodził się z twierdzeniem, że projektowana dyrektywa o dostarczaniu treści cyfrowych oferuje konsumentom skuteczny instrument ochrony. W ocenie komentatora definicja niezgodności treści cyfrowych z umową sformułowana jest w sposób potencjalnie faworyzujący przedsiębiorców – zdaje się bowiem kłaść nacisk na ocenę postanowień zawartej umowy, nie zapewniając konsumentom minimalnego standardu ochrony. Wątpliwości budzi również zakres swobody legislacyjnej państw członkowskich w odniesieniu do środków ochrony prawnej w razie niewykonania lub niewłaściwego wykonania zobowiązania. Zastrzeżenia te podzielił Hans Schulte-Nölke (Uniwersytet w Osnabrück), który wskazał dodatkowo na niepewność prawną co do zakresu podmiotowego przewidzianej w dyrektywie odpowiedzialności, zwłaszcza w łańcuchach dostaw obejmujących wiele podmiotów. Natomiast Gerald Spindler (Uniwersytet Georga Augusta w Getyndze) zwrócił uwagę na niespójność w rozumowaniu projektodawcy, który z jednej strony przyznaje, że treści cyfrowe nie ulegają zużyciu i z tego powodu rezygnuje z wprowadzania ram czasowych dla odwrócenia ciężaru udowodnienia braku zgodności z umową, z drugiej zaś – pozostawia państwom członkowskim swobodę w zakresie stosowania krajowych przepisów o przedawnieniu roszczeń.

Burzliwym dyskusjom na temat merytorycznej zawartości analizowanych projektów towarzyszyły równie interesujące komentarze dotyczące przyjętej przez Komisję Europejską techniki legislacyjnej. Verica Trstenjak (Uniwersytet w Wiedniu) skrytykowała zaproponowaną przez Komisję Europejską metodę harmonizacji i zauważyła, że przedstawione projekty to dokumenty stosunkowo zwarte, co w naturalny sposób uniemożliwia dokładne uregulowanie wszystkich istotnych zagadnień prawnych. Natomiast Gerhard Dannemann (Uniwersytet Humboldtów w Berlinie) kwestionował zasadność uchwalania odrębnych aktów prawnych w przedmiocie dostarczania treści cyfrowych i sprzedaży towarów na rynku cyfrowym.

Pierwszy dzień konferencji zakończyło wystąpienie Dirka Staudenmayera (Komisja Europejska). Prelegent zreferował kluczowe postanowienia obu dyrektyw oraz wyjaśnił motywy, którymi kierowała się Komisja w toku ich sporządzania. Wskazał, że przyznanie pierwszeństwa subiektywnym kryteriom oceny w ramach badania zgodności z umową treści cyfrowych ma na celu uwzględnienie specyfiki obrotu elektronicznego, w tym powszechności produktów i usług oferowanych w tzw. wersjach beta. Zapewnił jednocześnie, że żadna z proponowanych dyrektyw nie prowadzi do ograniczenia swobody państw członkowskich w określaniu zakresu prawa do odszkodowania oraz zasad jego dochodzenia.

Drugi dzień konferencji rozpoczął wykład Geralda Spindlera (Uniwersytet w Getyndze) poświęcony analizie projektu dyrektywy w sprawie niektórych aspektów umów o dostarczanie treści cyfrowych. Referent pozytywnie ocenił przyjęte przez Komisję podejście, zgodnie z którym zakres przedmiotowy dyrektywy obejmuje, co do zasady, wszystkie treści cyfrowe niezależnie od rodzaju umowy, na podstawie której są one dostarczane. Jednocześnie wskazał na potrzebę większej transparentności praw i obowiązków stron, które często określane są w rozbudowanych wzorcach umownych. Autor wyraził również swoje wątpliwości co do charakteru prawnego odpowiedzialności odszkodowawczej dostawcy oraz praw osób trzecich, w tym sublicencjobiorców, w razie rozwiązania umowy.

Następnie Olivier Proust (Fieldfisher, Bruksela) podjął rozważania na temat relacji między analizowanymi projektami dyrektyw z zakresu prawa umów a unijnym prawem ochrony danych. W pierwszej kolejności prelegent stosunkowo obszernie opisał główne postanowienia procedowanego obecnie ogólnego rozporządzenia o ochronie danych, a następnie zestawił je z treścią wniosku legislacyjnego dotyczącego treści cyfrowych. Autor negatywnie ocenił brak precyzyjnego określenia różnicy między stosowanymi w dyrektywie pojęciami „dane osobowe” oraz „inne dane”. Za nieuzasadnione uznał również szczególne traktowanie gromadzenia przez dostawcę automatycznie generowanych informacji, np. zawartych w plikach cookie, skutkujące wyłączeniem takich czynności z zakresu zastosowania dyrektywy. Zdaniem referenta pożądanym byłoby natomiast ujednoczenie terminologii stosowanej w aktach prawnych z zakresu prawa umów oraz instrumentach poświęconych ochronie danych.

Kolejnym mówcą był Christian Twigg-Flesner (Uniwersytet w Hull), który analizował zagadnienie niezgodności towaru oraz treści cyfrowych z umową, a także związane z nim problemy dowodowe. Prelegent scharakteryzował dwa podstawowe modele oceny zgodności z umową – pierwszy, odwołujący się przede wszystkim do autonomii woli stron, czyli charakteru świadczenia określonego w umowie, drugi zaś – przyjmujący za punkt wyjścia pewne podstawowe standardy ustalone przez ustawodawcę. Autor krytycznie odniósł się do projektowanego zróżnicowania standardów przewidzianych dla towarów i dla treści cyfrowych oraz wyraził przekonanie, że standard obiektywny bardziej odpowiada specyfice rynku cyfrowego.

W swoim wystąpieniu Fryderyk Zoll (Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Uniwersytet w Osnabrück) przedstawił szereg obszarów problemowych związanych z dochodzeniem roszczeń w razie naruszenia umowy na podstawie projektowanych aktów prawnych. Prelegent analizował zarówno katalog dostępnych środków prawnych, jak i ich sekwencję, zwracając uwagę, że unormowania zawarte w najnowszych projektach dyrektyw nie są w tym zakresie drastycznie różne od postanowień dyrektywy 1999/44/WE w sprawie niektórych aspektów sprzedaży towarów konsumpcyjnych i związanych z tym gwarancji. Kluczowe znaczenie ma natomiast zastosowanie metody harmonizacji zupełnej, z czym wiąże się obowiązek zachowania przez prawodawcę unijnego szczególnej precyzji. W ocenie referenta w przedstawionych projektach dyrektyw dookreślenia wymaga m.in. możliwość powoływania się przez konsumentów na dalej idące przepisy krajowe regulujące odpowiedzialność umowną lub deliktową. Rozwiązaniem tego problemu mogłoby być wprowadzenie do projektowanych aktów prawnych unormowania wzorowanego na art. 8 ust. 1 dyrektywy 1999/44/WE.

Zagadnienie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich było natomiast przedmiotem wykładu Hansa Schulte-Nölke (Uniwersytet w Osnabrück). Prelegent rozważał w nim nie tylko problematykę umów o dostarczanie treści cyfrowych, lecz także często towarzyszących im w praktyce obrotu umów licencyjnych (*end-user license agreements*). Wśród głównych mankamentów proponowanej regulacji mówca wskazał na nieuwzględnienie złożonych problemów wynikających z relacji wielostronnych, w tym szczególnej roli platform internetowych.

Następnie Axel Metzger (Uniwersytet Humboldtów w Berlinie) przedstawił wystąpienie pt. „Hot potatoes: resale, interoperability, and portability”. Referent wyraził przekonanie, że instrumenty ochrony konsumentów na rynku cyfrowym wciąż nie są wystarczająco ukształtowane. Istotne braki w tym zakresie dotyczą zarówno transgranicznego prawa umów, jak i prawa własności

intelektualnej, prawa konkurencji i prawa ochrony danych osobowych. Odpowiednie określenie pozycji uczestników obrotu elektronicznego wymaga zatem podejścia holistycznego, które nie będzie ograniczać się wyłącznie do kwestii typowych dla sprzedaży towarów i świadczenia usług.

W referacie kończącym konferencję, zatytułowanym „Smart devices and the Internet of Things – falling through the cracks?”, Christiane Wendehorst (Uniwersytet w Wiedniu, ELI) omówiła wybrane wyzwania prawne związane z rosnącą popularnością tzw. inteligentnych urządzeń. Autorka odnotowała, że z zakresu przedmiotowego projektu dyrektywy o treściach cyfrowych wyłączono treści zawarte w rzeczach materialnych w taki sposób, że funkcjonują one jako ich integralna część, a ich funkcje są podporządkowane głównym funkcjonalnościom tychże towarów (motyw 11). To oznacza, że urządzenia inteligentne podlegają, co do zasady, reżimowi prawnemu właściwemu dla sprzedaży towarów. Przepisy te nie uwzględniają jednak specyfiki nowoczesnych urządzeń stale podłączonych do sieci i wyposażonych w rozbudowane narzędzia komunikacyjne. Wychodząc naprzeciw tym wyzwaniom, referentka przedstawiła konkretne propozycje zmian legislacyjnych, obejmujące m.in. takie kwestie, jak możliwość odsprzedaży urządzeń spersonalizowanych, zapewnienie niezbędnych usług posprzedażowych oraz ochrona danych osobowych i prywatności użytkowników.

Spośród licznych głosów w prowadzonych drugiego dnia dyskusjach należy odnotować komentarz Matthiasa Lehmana (Uniwersytet Marcina Lutra w Halle i Wittenberdze), który zwrócił uwagę na potrzebę podjęcia działań na szczeblu międzynarodowym w celu zapewnienia spójności przyszłych regulacji unijnych z postanowieniami wiążących państwa członkowskie umów międzynarodowych, np. traktatu WIPO o prawie autorskim. Inspirującego materiału do przemysłów ponownie dostarczył Gerhard Dannemann, który postawił pytanie, czy korzystanie z portali bazujących na treściach generowanych przez użytkowników, takich jak Wikipedia, mieści się w zakresie przedmiotowym dyrektywy o treściach cyfrowych. Komentator wskazał również na potencjalne implikacje wynikające z traktowania danych jako świadczenia wzajemnego na gruncie ustawodawstw krajowych, które prawdopodobnie nie zostały wzięte pod uwagę przez Komisję. W dyskusji poruszono ponadto problemy związane z określeniem właściwej podstawy prawnej przetwarzania takich danych, w szczególności wzajemnych relacji między przetwarzaniem na podstawie zgody podmiotu danych a przetwarzaniem koniecznym do wykonania umowy, której podmiot ten jest stroną.

Podsumowując, konferencja ELI w Wiedniu była nie tylko okazją do wnikliwego przeanalizowania najnowszych projektów aktów prawnych przedstawionych w grudniu 2015 r. przez Komisję Europejską, lecz także miejscem wymiany poglądów i formułowania konkretnych postulatów przez wiodących przedstawicieli europejskiej doktryny prawa. Jak się wydaje wśród referentów, a także wśród słuchaczy dominował przychylny stosunek do kierunku działań podejmowanych obecnie w Unii Europejskiej, jednak z całą pewnością przedstawione wnioski legislacyjne to za ledwie pierwszy krok na drodze do optymalnego unormowania unijnego rynku cyfrowego.

Agnieszka Jabłowska

Doktorantka na Wydziale Prawa i Administracji UŁ;
e-mail: AJablowska@wpia.uni.lodz.pl